

10 000 godzin polskich Herculesów

#Lotnictwo wojskowe 18 października 2018

27 września flota polskich transportowców C-130E Hercules uzyskała łączny nalot 10 000 godzin. Miało to miejsce podczas realizacji wylotu operacyjnego do Sarajewa samolotu C-130E nr takt. 1501. Załogę Herculesa w tym locie stanowili dowódca załogi kpt. pil. Tomasz Sokołowski, drugi pilot por. pil. Jakub Sasim, nawigator kpt. Artur Adamaszek, technik pokładowy kpt. Łukasz Rurka i technik załadunku st. chor. Mariusz Rzeczkowski.



Stacjonująca w 33. Bazie Lotnictwa Transportowego w Powidzu flota polskich C-130E składa się z 5 samolotów o n-rach takt. od 1501 do 1505. Pierwszy z nich został dostarczony do Polski 24 marca 2009, zaś ostatni 23 lipca 2012. Samoloty te zostały przekazane Siłom Powietrznym przez USA w ramach bezzwrotnej pożyczki na cele wojskowe FMF (Foreign Military Financing).

Pierwsza oferta dotycząca pozyskania Herculesów przez Polskę pojawiła się jeszcze w pierwszej połowie lat 1990., gdy Wojskom Lotniczym i Obrony Powietrznej przedstawiono propozycję przekazania czterech C-130B używanych wcześniej przez USAF. Z oferty tej nie jednak nie skorzystano, natomiast w latach 2002 – 2003 rozpoczęto rozmowy zmierzające do pozyskania 6 samolotów C-130K wycofanych z Royal Air Force.

Jednocześnie, mając na uwadze ograniczenia budżetowe, podjęto działania w celu uzyskania na ich zakup bezzwrotnej pożyczki rządu amerykańskiego FMF. Ostatecznie jednak kontrola brytyjskich Herculesów przeprowadzona przez specjalistów amerykańskich wykazała ich zły stan techniczny. Dlatego dowództwo Sił Powietrznych zdecydowało o przerwaniu działań związanych z pozyskaniem dla Sił Zbrojnych RP tej

wersji samolotu. W wyniku przeprowadzonych negocjacji strona amerykańska przedstawiła natomiast propozycję dostawy 5 C-130E Hercules (w zamian za samoloty C-130K) z zasobów Sił Powietrznych USA. Amerykanie zaoferowali też ich remont i doposażenie w zakładach lotniczych Lockheed Martin na zasadach identycznych jak dla USAF.

Wyprodukowane w latach 1970-1973 samoloty przed przekazaniem Polsce przeszły gruntowny remont i modernizację, które objęły m.in. wymianę centropłatów, instalację nowocześniejszej awioniki i wymianę wiązek elektrycznych, co wydłużyło ich trwałość użytkową.

Początkowo zakładano, że samoloty te mają trafić do Polski w latach 2008-2009, jednak przedłużające się remonty spowodowały, że Amerykanie na swój koszt czasowo wydierżawili polskiemu wojsku trzy samoloty, które otrzymały nr takt. od 1506 do 1508. Pierwszy z nich został wycofany ze służby w wyniku uszkodzenia w Afganistanie w lutym 2010, drugi pozostał w Powidzu jako pomoc szkoleniowa, a ostatni zwrócono Amerykanom w październiku 2012.

Polskie Herculesy używane są nie tylko na rzecz wojska, wykonując m.in. zadania na rzecz polskich kontyngentów wojskowych, przewożąc żołnierzy i sprzęt oraz desantując spadochroniarzy i ładunki, ale realizują też misje związane z pomocą ludności cywilnej, np. podczas ewakuacji Polaków z objętego walkami regionu wschodniej Ukrainy w styczniu 2015, czy wykonując loty z pomocą humanitarną po trzęsieniu ziemi w Nepalu w maju 2015. Zgodnie z planami MON polskie C-130E mają pozostać w służbie do około 2029 ([Rywalizacja Herculesów w Powidzu](#), 2018-08-13, [Przyjęcie ostatniego Herculesa](#), 2012-08-22, [Zastępczy Hercules](#), 2009-11-02).

Na podstawie informacji Marcina Sigmunda

Powiązane wiadomości

[10 000 godzin polskich Herculesów \(2018-10-18\)](#)

[Zastępczy Hercules \(2009-11-02\)](#)

[Przyjęcie ostatniego Herculesa \(2012-08-22\)](#)

[Rywalizacja Herculesów w Powidzu \(2018-08-13\)](#)

[Początek Aviation Detachment 18-4 \(2018-08-01\)](#)

[Zakończenie Aviation Detachment 18-2 \(2018-03-30\)](#)